

Nienawiść

Myslovitz

I nagle skończy się, to wszystko w co wierzysz, co kochasz, zasypie śnieg
Dziki uniesie cię wiatr, upuści cię, nagle uderzysz, ufałeś mu tak

Ale ty, nigdy nie poddasz się
Ale ty, nigdy nie poddasz się

Nie wierz nigdy, nie, w tych co ciągle udają i ciągle uśmiechają się, nie
Wierz nigdy, nie, w to niebo które zawsze niebieskie jest

Ale ty, nigdy nie poddasz się
Ale ty, nigdy nie poddasz się

Chcesz zabić i zniszczyć, zniewolić nienawiść, ja też
Chcesz zabić i zniszczyć, zniewolić nienawiść, ja też
Chcesz zabić i zniszczyć, zniewolić nienawiść, ja też
Chcesz zabić i zniszczyć, zniewolić nienawiść, ja też